



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH**

Mirosław Wróblewski

Warszawa,

DOL.051.13.2025

Pani

Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

Ministra Rodziny, Pracy

i Polityki Społecznej

Szanowna Pani Minister,

działając na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz. U. z 2023 r. poz. 166) **zwracam się o rozważenie podjęcia niezbędnych czynności w ramach uprawnień przysługujących Ministrowi Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej jako organowi sprawującemu nadzór nad działalnością fundacji pod nazwą „Dzieci są z nami (nr KRS: 0001181197), której statut przewiduje realizację celów godzących w prawo do prywatności i ochrony danych osobowych dzieci, poprzez promocję publikacji ich wizerunku w przestrzeni publicznej, jak też deklarowanie podejmowania działań przeciwko rodzicom i środowiskom postulującym ograniczenie obecności dzieci w internecie (promowanie tzw. sharentingu)¹.**

Sharenting polega na publikacji wizerunku dziecka w środowisku cyfrowym (np. umieszczenie zdjęć w serwisie społecznościowym na otwartym portalu użytkownika). Takie działanie może powodować szereg zagrożeń dla dzieci i ich prywatności. Wizerunek dziecka jest bowiem jego daną osobową i jego udostępnianie przez inne osoby (w tym osoby mu najbliższe) nie powinno odbywać się bez ograniczeń.

Urząd Ochrony Danych Osobowych od dawna prowadzi kampanie edukacyjne, których celem jest ochrona wizerunku dzieci. Przykładem mogą być działania dla szkół w ramach programu „Twoje dane - Twoja sprawa”, obejmujące webinaria² i szkolenia, a także poradnik dotyczący ochrony wizerunku dzieci w internecie, tworzony we współpracy z Fundacją Orange. Przygotowany został też poradnik dla organizacji

¹ Zob. § 10 statutu Fundacji <https://www.dziecisaznami.pl/statut>.

² Zob. <https://uodo.gov.pl/pl/557/3089>; <https://uodo.gov.pl/pl/587/3623>.

pozarządowych, klubów sportowych, placówek oświatowych³. W materiał tych Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych wskazuje m.in. na konkretne negatywne konsekwencje sharentingu z punktu widzenia ochrony praw dzieci.

Publikowanie powszechnie dostępnych zdjęć dzieci niesie bowiem za sobą szereg ryzyk. Zaliczyć do nich należy: możliwe wykorzystanie opublikowanych zdjęć dla celów seksualnych poprzez przerabianie ich (edytowanie) z wykorzystaniem narzędzi AI, wykorzystanie zdjęć do deepfake'ów i fotomontaży, czy narażenie na przemoc rówieśniczą⁴. Jak wskazują badania, prawie połowa materiałów gromadzonych przez pedofilów pochodzi z serwisów społecznościowych⁵.

W internecie można znaleźć ogromną liczbę wizerunków dzieci, ponieważ wedle badań aż 40% rodziców dzieli się zdjęciami i filmami, na których przedstawione są dzieci⁶. Na niebezpieczeństwo udostępniania zdjęć dzieci przez rodziców zwraca także uwagę Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości⁷.

Szczególny niepokój organu nadzorczego budzi udostępnianie zdjęć dzieci bez ograniczeń na publicznie dostępnych profilach użytkowników w mediach społecznościowych. Jest wiele prawdy w powszechnie używanym określeniu, że „w internecie nic nie ginie”. Z każdym opublikowanym zdjęciem dziecka wzrasta ryzyko wykorzystania go przez osoby trzecie, powielania wizerunków przez kolejne strony internetowe. W konsekwencji, żaden dbający o dobro swojego dziecka rodzic nie powinien godzić się nawet na najmniejsze ryzyko wykorzystania wizerunku w celu, który może skutkować jego cierpieniem psychicznym i pozbawiać go prawa do życia z zachowaniem jego prywatności. Warto przy tym zwrócić uwagę na zjawisko niechęci przeniesionej na dzieci z rodziców podejmujących określone zachowania społeczne i przedstawiających swoje poglądy.

W ocenie Prezesa UODO szczególnie naganne jest wykorzystywanie wizerunku dziecka w celu zwiększenia tzw. zasięgów w mediach społecznościowych, czyli czerpanie korzyści z takiego przedstawienia dziecka, by jak najwięcej użytkowników internetu weszło na stronę promującą się zdjęciami dzieci.

W opinii organu nadzorczego tak rozumiany sharenting odbiera dziecku prywatność i godzi w jego prawo do zachowania wizerunku przed nieuprawnionym dostępem osób trzecich.

Celem RODO⁸ jest ochrona podstawowych praw i wolności osób fizycznych, w szczególności ich prawa do ochrony danych osobowych (art. 1 ust. 2). Podmiotami prawa do ochrony danych osobowych są również dzieci, które z racji mniejszego

³ Materiały na stronie <https://uodo.gov.pl/pl/138/3312>.

⁴ Zob. opracowanie WIZERUNEK DZIECKA W INTERNECIE. Publikować czy nie?, Fundacja Orange, Urząd Ochrony Danych Osobowych, Warszawa 2024, s. 13–16 (na str. pod przyp. 3).

⁵ M. Gądska-Kyrcz, Sharenting jako jedno z niebezpieczeństw dla dzieci, Ochrona ludności i dziedzictwa kulturowego nr 3/2023, s. 84.

⁶ A. Borkowska, M. Witkowska Sharenting i wizerunek dziecka w sieci. Poradnik dla rodziców, Akademia NASK, Warszawa 2020, https://cyberprofilaktyka.pl/publikacje/Poradnik_sharenting_www.pdf

⁷ <https://cbzc.policja.gov.pl/bzc/aktualnosci/661,Niewinne-zdjecia-z-wakacji-wizerunek-dziecka-w-sieci.html>

⁸ Dz.Urz.UE.L Nr 119, str. 1.

rozeznania z punktu widzenia ryzyk związanych z przetwarzaniem ich danych osobowych i przysługujących im praw unijny ustawodawca zaleca szczególnie chronić. Motyw 38 RODO jasno wskazuje, że „szczególnej ochrony danych osobowych wymagają dzieci, gdyż mogą one być mniej świadome ryzyka, konsekwencji, zabezpieczeń i praw przysługujących im w związku z przetwarzaniem danych osobowych. Taka szczególna ochrona powinna mieć zastosowanie przede wszystkim do wykorzystywania danych osobowych dzieci do celów marketingowych lub do tworzenia profili osobowych lub profili użytkownika oraz do zbierania danych osobowych dotyczących dzieci, gdy korzystają one z usług skierowanych bezpośrednio do nich. Zgoda osoby sprawującej władzę rodzicielską lub opiekę nie powinna być konieczna w przypadku usług profilaktycznych lub doradczych oferowanych bezpośrednio dziecku.” Jednocześnie w świetle art. 95 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁹ władza rodzicielska obejmuje obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw. Powinna być ona wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny.

Na potrzebę respektowania praw dzieci, w tym ich prywatności, wskazują też przepisy innych aktów prawnych.

Art. 16 ust. 1 ratyfikowanej przez Polskę Konwencji o prawach dziecka¹⁰ stanowi, że żadne dziecko nie będzie podlegało arbitralnej lub bezprawnej ingerencji w sferę jego życia prywatnego, rodzinnego lub domowego, czy w korespondencję ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację.

Należy przypomnieć, że ustanowione w art. 47 Konstytucji RP¹¹ prawo do ochrony prywatności gwarantuje każdemu obywatelowi RP, bez względu na wiek, prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślono, że „prawo do ochrony życia rodzinnego za wartość o podstawowym znaczeniu konstytucyjnym uznaje uwzględnienie dobra dziecka.¹²” Jednocześnie w innym wyroku Trybunał stwierdził, że „osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.”¹³

Jak wynika z powyższego zestawienia przepisów prawa, rodzice wychowując dzieci powinni kierować się przede wszystkim dobrem dziecka i unikać działań, które niosą konkretne ryzyka dla praw przysługujących dziecku.

W związku z powyższym uzasadniony jest wniosek, że **cele wskazane w statucie ww. fundacji są sprzeczne z przepisami prawa, jako naruszające prawa i wolności dzieci, w tym prawo do ochrony wizerunku i prywatności.**

⁹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 2809 ze zm.).

¹⁰ Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.).

¹¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

¹² Pkt 4.1 wyroku TK z 22.11.2016 r., K 13/15, OTK-A 2016, nr 88.

¹³ Pkt 5.1 wyroku TK z 11.10.2011 r., K 16/10, OTK-A 2011, nr 8, poz. 80.

Zauważyć przy tym należy, że w nauce prawa przyjmuje się, iż nie ma przeszkód, by fundacja realizowała każdy cel społecznie lub gospodarczo użyteczny, pod warunkiem jednak, że cel ten nie leży w interesie samego fundatora lub osób z nim związanych, lecz ma charakter publiczny¹⁴. Pojęcie użyteczności oznacza, iż jej działalność powinna być przydatna, a zatem cel fundacji powinien wskazywać na to, że jej działanie będzie przydatne dla realizacji interesów ogółu. Tymczasem, w świetle powyższych uwag i przepisów prawa działania, których podjęcie deklaruje fundacja „Dzieci są z nami”, należy uznać za sprzeczne z tymi wartościami.

Wobec tego, że zgodnie z informacją zawartą we wpisie ww. fundacji do KRS podlega ona nadzorowi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o rozważenie podjęcia wobec niej stosownych czynności nadzorczych, tak aby zaniechała ona działalności naruszającej prawa dzieci do ochrony ich danych osobowych i prywatności. Będę wdzięczny za poinformowanie mnie o zajętych w tej sprawie stanowisku oraz podjętych w sprawie działaniach.

Łączę wyrazy szacunku

Mirosław Wróblewski
Prezes Urzędu
Ochrony Danych Osobowych

Do wiadomości:

**1. Pani Monika Horna-Cieślak
Rzecznik Praw Dziecka**

**2. Pan
Marcin Wiącek
Rzecznik Praw Obywatelskich**

¹⁴ Niemirka B., *Statut fundacji*, Warszawa 1995, s. 46; Bielski P., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 1.2.2000 r., III CZP 36/99*, Rejent 2000 nr 11 s. 121.